

Tragedia podczas ultramaratonu w Chinach

23 maja 2021

Chińscy ratownicy odnaleźli ostatniego zaginionego uczestnika ultramaratonu w prowincji Gansu. Całkowita liczba ofiar śmiertelnych z powodu ekstremalnych warunków pogodowych wzrosła do 21 osób. Wcześniej informowano o 20 ofiarach śmiertelnych.



Bieg na 100 km rozpoczął się w sobotę rano w pobliżu miasta Baiyin. Około godziny 13:00 czasu lokalnego na odcinku wysokogórskim między 20 a 30 kilometrem maratonu pogoda gwałtownie się pogorszyła. Zawodnicy musieli zmagać się z gradem, marznącym deszczem i silnym wiatrem.

Z powodu gwałtownego spadku temperatury doszło do wychłodzenia organizmu u sportowców, część uczestników maratonu zeszła z trasy, starając się przeczekać ekstremalne warunki pogodowe.

Jeden z biegaczy powiedział dziennikarzom, że rano w dniu rozpoczęcia maratonu była słoneczna pogoda, ale kiedy wsiadł do autobusu, aby dotrzeć na miejsce startu, pogoda się pogorszyła i wiał wiatr.



„Przed startem przebiegliśmy dwa kilometry w ramach rozgrzewki, to nigdy wcześniej się nie zdarzyło. Jednak najbardziej niepokojące było to, że po przebiegnięciu tych dwóch kilometrów, nie rozgrzaliśmy się” – powiedział.

Biegacz powiedział, że w trakcie wyścigu najpierw zaczęło padać i wiał silny wiatr. Maratończyk stwierdził, że przestał czuć „wszystkie palce, miał wrażenie, że nawet język ma

zmarznięty", więc postanowił przerwać udział w zawodach i zejść w trasy.

Lokalne władze powołały specjalną komisję, która ma przeprowadzić śledztwo w sprawie tej tragedii.

Źródło: pl.SputnikNews.com